

Sygn. akt VIII Gz 260/21 p-II

## POSTANOWIENIE

Dnia 17 czerwca 2022 r.

**Sąd Okręgowy w Bydgoszczy, VIII Wydział Gospodarczy,**

**w składzie:**

Przewodniczący: sędzia Artur Fornal

po rozpoznaniu w dniu 17 czerwca 2022 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **M. M.**

przeciwko **J. S., M. P., A. P. i W. P.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 14 maja 2021 r., sygn. akt VIII GC 2471/18

w przedmiocie zażaleń pozwanych na postanowienie Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 5 listopada 2021 r., sygn. akt VIII Ga 262/21

po s t a n a w i a:

oddalić zażalenia.

Na oryginale właściwy podpis

Sygn. akt VIII Gz 260/21 p-II

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 5 listopada 2021 r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy (Sąd drugiej instancji) odrzucił na podstawie art. 373 § 1 k.p.c. apelacje wniesione przez każdego z pozwanych od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 14 maja 2021 r., po tym jak oddalił ich wnioski o przywrócenie terminu do uzupełnienia braków formalnych apelacji.

Uzasadniając to rozstrzygnięcie Sąd drugiej instancji wskazał, że zarządzeniem z dnia 30 lipca 2021 r. pozwani zostali wezwani do podpisania wniesionych apelacji od wyroku, obarczonych tym brakiem. Wezwanie zostało doręczone pełnomocnikowi pozwanych w dniu 18 sierpnia 2021 r. (zgodnie z treścią art. 15zsz<sup>9</sup> ust. 3 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych; tekst jedn. Dz.U. z 2021 r., poz. 2095 ze zm. – dalej także „ustawa covidowa”). Pozwani nie uzupełnili w terminie braków apelacji.

Sąd Okręgowy odniósł się przy tym do wniosków pozwanych o przywrócenie terminu do uzupełnienia braku wskazanego w wezwaniu z dnia 2 sierpnia 2021 r., w których podnosili oni, że czynności tej nie dokonali nie

ze swojej winy, gdyż ich pełnomocnik uzyskał dostęp do Portalu Informacyjnego Apelacji G. dopiero w dniu 27 sierpnia 2021 r., a z umieszczonymi w portalu pismami zapoznał się dopiero w dniu 10 września 2021 r. Pozwani J. S. dodatkowo podniósł, że nie doręczono mu skutecznie żadnego wezwania do uzupełnienia braków formalnych. Zdaniem Sądu wnioski te nie zasługiwały na uwzględnienie, gdyż w chwili doręczenia wezwania do uzupełnienia braków apelacji, wszyscy pozwani byli reprezentowani przez tego samego profesjonalnego pełnomocnika (adwokata), któremu doręczono to wezwanie w trybie art. 15zsz<sup>9</sup> ust. 2 i 3 ustawy covidowej. Zgodnie z powołanymi przepisami, w przypadku braku zapoznania się przez odbiorcę (pełnomocnika) z pismem umieszczonym w portalu informacyjnym, pismo uznaje się za doręczone po upływie 14 dni od dnia umieszczenia go w portalu informacyjnym. Doręczenie pisma za pośrednictwem portalu informacyjnego wywołuje skutki procesowe określone w Kodeksie postępowania cywilnego właściwe dla doręczenia pisma sądowego (art. 15zsz<sup>9</sup> ust. 4 ustawy covidowej). Tymczasem pełnomocnik pozwanych nie odebrał pisma opublikowanego w portalu informacyjnym, gdyż nie posiadał wtedy dostępu do portalu, chociaż po przekazaniu akt sprawy z apelacjami (co nastąpiło w dniu 26 lipca 2021 r.), powinien był wystąpić z wnioskiem o udzielenie mu takiego dostępu (skoro nie uzyskał go automatycznie). Brak było więc podstaw do przyjęcia, że pozwani uchybili terminowi do uzupełnienia apelacji bez swojej winy (art. 169 § 1 w zw. z art. 168 k.p.c. a contrario), skoro ich pełnomocnik wiedział, że wniesiono apelacje, miał dość czasu, aby zorientować się, że akta przekazano do Sądu Okręgowego; miał też świadomość, że wszelkie pisma będą mu doręczane zgodnie z zacytowanymi przepisami za pośrednictwem portalu informacyjnego.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożyli pozwani W. P., A. P. i M. P.. Zarzucili temu rozstrzygnięciu naruszenie następujących przepisów:

- art. 373 § 1 k.p.c. poprzez błędne odrzucenie apelacji pozwanych, wynikające z uznania, że pozwani nie uzupełnili braków apelacji w terminie,
- art. 15zsz<sup>9</sup> ustawy covidowej oraz § 3 ust. 4 Regulaminu Portalu Informacyjnego sądów powszechnych Apelacji G. poprzez błędne przyjęcie, że pełnomocnik był zobowiązany do złożenia wniosku o uzyskanie dostępu do sprawy, w sytuacji gdy taki dostęp został mu przydzielony automatycznie w dniu 27 sierpnia 2021 r.,
- art. 168 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, że pozwani nie dokonali czynności procesowych ze swej winy, a w konsekwencji nie uwzględnienie ich wniosków o przywrócenie terminu do uzupełnienia braków wskazanych w wezwaniu z 2 sierpnia 2021 r.,
- art. 45 ust. 1 w zw. z art. 77 ust. 2 Konstytucji RP poprzez niezapewnienie prawa dostępu do sądu i art. 45 ust. 1 w zw. z art. 78 i 176 ust. 1 Konstytucji RP – poprzez niezapewnienie prawa do sprawiedliwości proceduralnej.

Skarżący wnieśli o uchylenie zaskarżonego postanowienia i zasądzenie od powódki kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu zażalenia pozwani podnieśli, że Sąd nie wskazał w zaskarżonym, postanowieniu, jakie to braki apelacji nie zostały uzupełnione. Zarzucili, że pozwana A. P. została wezwana do uiszczenia opłaty od apelacji, co uczyniła w terminie 7 dni (wezwanie doręczone pełnomocnikowi w dniu 16 października 2021 r. przez opublikowanie w portalu informacyjnym, a opłata została uiszczona dnia 21 października 2021 r.). Podnieśli ponadto, że apelacje złożyli osobiście pozwani, a nie ich pełnomocnik, który w tym czasie przebywał na urlopie i nie miał kontaktu z pozwanymi. Pełnomocnik pozwanych, pomimo że nie złożył wniosku o dostęp do sprawy, uzyskał go automatycznie w dniu 27 sierpnia 2021 r. Pełnomocnik ten miał dostęp do sprawy w portalu informacyjnym na etapie postępowania przed Sądem Rejonowym, dlatego – zdaniem skarżących – nie było przeszkód, by przydzielić mu takiego dostępu po wpłynięciu sprawy do Sądu Okręgowego. Brak jest też przesłanek, by czas 35 dni (jaki upłynął pomiędzy przekazaniem akt, a uzyskaniem dostępu) uznawać za okres świadczący o braku staranności po stronie profesjonalnego pełnomocnika. W żaden sposób nie sprecyzowano bowiem ram czasu, po którym pełnomocnik powinien złożyć wniosek o uzyskanie dostępu do sprawy w portalu informacyjnym. Wskazali ponadto, że okres ten

przypadał na sierpień – tradycyjny sezon urlopowy. Obciążanie pozwanych skutkami fikcji doręczenia w takiej sytuacji uznali za naruszenie ich podstawowych praw do sądu, jak i prawa do sprawiedliwości proceduralnej.

Zażalenie na postanowienie o odrzuceniu apelacji złożył odrębnie także pozwany J. S..

W pierwszej kolejności podniósł on zarzut nieważności postępowania ze względu na fakt, że w przedmiotowej sprawie w składzie Sądu uczestniczyła osoba powołana na urząd sędziego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie ustawy z 8 grudnia 2017 r. Ponadto skarżący zarzucił naruszenie tych samych przepisów, w ten sam sposób i z tożsamą argumentacją co w zażaleniu złożonym przez pozostałych pozwanych (tj. art. 373 § 1 k.p.c., art. 15zsz<sup>9</sup> ustawy covidowej oraz § 3 ust. 4 Regulaminu Portalu Informacyjnego sądów powszechnych Apelacji G., art. 168 § 1 k.p.c., jak również art. 45 ust. 1 w zw. z art. 77 ust. 2 i w zw. z art. 78, 176 ust. 1 Konstytucji RP).

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Sprawa z zażalenia wniesionego przez pozwanego J. S., sygn. akt VIII Gz 270/21 p-II została na podstawie art. 219 w zw. z art. 397 § 3 i 391 § 1 k.p.c. połączona ze sprawą z zażalenia pozwanych W. P., A. P. i M. P. i prowadzona dalej pod wspólną sygnaturą VIII Gz 260/21 p-II (zob. k. 702 akt). Z uwagi na zbieżność zarzutów podniesionych w obu zażaleniach oraz przedstawionej na ich poparcie argumentacji, zostaną one omówione łącznie. Odrębnego odniesienia wymagał natomiast podniesiony przez pozwanego J. S. zarzut nieważności postępowania.

Rozważając w pierwszej kolejności zasadność tego zarzutu – jako najdalej idącego – wskazać trzeba, że skarżący upatruje nienależytej obsady Sądu wyłącznie na skutek powołania orzekającego w tej sprawie sędziego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa w składzie ukształtowanym ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r., powołując się przy tym na wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) z dnia 6 października 2021 r. w sprawie C-487/19 i z dnia 19 listopada 2019 w połączonych sprawach C-585/18, C-624/18 i C-625/18, jak również uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20 (OSNC 2020, nr 4, poz. 34).

Należy w związku z tym przede wszystkim mocno podkreślić, że w powołanej uchwale Sąd Najwyższy w składzie połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, sprzeczność składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c., w przypadku osoby powołanej na urząd sędziego w sądzie powszechnym utożsamiał nie z samym tylko faktem powołania sędziego na wniosek KRS ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3), lecz z sytuacją w której wadliwość procesu powoływania doprowadziła, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

Sąd Najwyższy wyszedł przy tym ze słusznego założenia, że w aktualnym stanie prawnym nie może być kwestionowany formalny status sędziów powołanych w powyższym trybie, skoro po pierwsze skuteczność (ważność) czynności Prezydenta RP (aktu powołania na podstawie art. 179 w zw. z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji RP) nie podlega weryfikacji, po drugie zaś sędziowie - w myśl art. 180 ust. 1-5 Konstytucji RP - są nieusuwalni, poza jedynie określonymi ustawą przypadkami złożenia z urzędu na mocy orzeczenia sądu, przeniesienia do innej siedziby (sądu) lub na inne stanowisko, bądź w stan spoczynku (pkt 11 uzasadnienia ww. uchwały). Pomimo zaakcentowania przez Sąd Najwyższy zasadniczych wątpliwości co do tego, czy dochowany zostaje standard niezawisłości i bezstronności danego sędziego ze względu na objęcie przez niego urzędu w postępowaniu konkursowym przeprowadzonym w sposób ustalony ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, w uzasadnieniu powyższej uchwały podkreślono, że w sytuacji gdy w konkretnych okolicznościach (co do konkretnego sędziego) wątpliwości te nie zostaną potwierdzone, będzie to równoznaczne z zachowaniem minimalnego standardu warunkującego postrzeganie sądu jako bezstronnego i niezawisłego.

W orzecznictwie TSUE, w tym w powołanych przez skarżącego wyrokach (por. w szczególności pkt 125, 139-144, 147-151, 160-161, 164 i 171 wyroku Trybunału Sprawiedliwości UE z dnia 19 listopada 2019 w sprawach C-585/18,

C-624/18 i C-625/18; Dz.U.U.E.C.2020/27/6), eksponuje się konieczność podniesienia i wykazania konkretnych okoliczności wskazujących na to, że systemowe lub ogólne nieprawidłowości odnoszące się do powoływania sędziów w ramach całego systemu sądownictwa rzeczywiście miały konkretny wpływ na to, że sędzia lub sędziowie składu orzekającego nie zapewnili gwarancji niezawisłości i bezstronności wymaganych na mocy prawa Unii. Nie jest natomiast wystarczająca sama tylko informacja wykazująca, że orzekający w danej sprawie sędzia został powołany na wniosek organu składającego się, w sposób przeważający, z członków władzy ustawodawczej lub wykonawczej lub osób wybranych przez taką władzę (tak jak w wypadku KRS od chwili wejścia w życie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r.). Takie stwierdzenie zakłada, w każdym razie, ocenę okoliczności odnoszących się do danego sędziego lub danych sędziów odrębnie dla każdego przypadku (zob. pkt 74-76, 87-88, a w szczególności pkt 98 ostatnio wydanego wyroku TSUE z dnia 22 lutego 2022 r. w połączonych sprawach C-562/21 PPU i C-563/21 PPU; ECLI:EU:C:2022:100).

W orzecznictwie TSUE wyraźnie wskazuje się, że ewentualne nieprawidłowości zaistniałe przy powoływaniu sędziów w ramach danego systemu sądownictwa skutkować będą naruszeniem takiego standardu (warunkującego postrzeganie sądu jako bezstronnego i niezawisłego), gdy mają one taki charakter i wagę, że stwarzają rzeczywiste ryzyko, iż pozostałe władze, w szczególności władza wykonawcza, będą mogły skorzystać z nienależnych im uprawnień w sposób zagrażający prawidłowości skutku, do którego prowadzi procedura powołania, wzbudzając w ten sposób w przekonaniu jednostek uzasadnione wątpliwości co do niezawisłości i bezstronności danego sędziego lub danych sędziów. Stwierdzenie związane z istnieniem naruszenia wymogu dotyczącego sądu ustanowionego uprzednio na mocy ustawy oraz ze skutkami takiego naruszenia zależeć jednak musi od całościowej oceny określonej liczby okoliczności, które - dopiero rozpatrywane łącznie - przyczyniają się do powstania, w przekonaniu jednostek, uzasadnionych wątpliwości dotyczących niezawisłości i bezstronności sędziów (zob. wyroki TSUE: z dnia 2 marca 2021 r. A.B. i in. [Powołanie sędziów do Sądu Najwyższego – Odwołanie], w sprawie C-824/18, EU:C:2021:153, pkt 131, 132; a także z dnia 6 października 2021 r. W.Ż. [Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego – Powołanie], w sprawie C-487/19, EU:C:2021:798, pkt 130 i 152-154). Okoliczność, że organ składający się, w sposób przeważający, z członków władzy ustawodawczej lub wykonawczej lub osób wybranych przez taką władzę (jakim jest obecnie polska Krajowa Rada Sądownictwa) uczestniczy w procesie powołania sędziów, sama w sobie nie wystarcza jeszcze do powzięcia wątpliwości co do niezawisłości sędziów wyłonionych w procesie takiego organu (podobnie wyrok TSUE z dnia 9 lipca 2020 r. w sprawie C-272/19, EU:C:2020:535, pkt 55, 56). Możliwe jest jednak dojście do innego wniosku, jeżeli w połączeniu z innymi istotnymi czynnikami i warunkami, w jakich dokonano tych wyborów, prowadzi to będzie do powstania takich wątpliwości (wyrok TSUE z dnia 15 lipca 2021 r., Komisja/Polska, w sprawie C-791/19, EU:C:2021:596, pkt 103).

Takie stanowisko – wykluczające jakikolwiek automatyzm przy ocenie składu sądu powszechnego ukształtowanego we wskazanym trybie – dominuje obecnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. np. uzasadnienia uchwał SN z dnia 5 kwietnia 2022 r., III PZP 1/22, LEX nr 3329817 i z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22, OSNK 2022, nr 6, poz. 22, a także wyroku z dnia 26 lipca 2022 r., III KK 404/21). W konsekwencji zakwestionowanie niezawisłości sędziego wyłonionego przez Krajową Radę Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, jest możliwe dopiero po wykazaniu związku pomiędzy uzależnieniem KRS od władzy ustawodawczej i wykonawczej oraz nierzetelnością procedury konkursowej, a niezawisłością danego sędziego, który został powołany w ramach takiej procedury (zob. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 2021 r., I NWW 11/21, LEX nr 3219855).

Przy braku więc podniesienia przez skarżącego jakichkolwiek konkretnych argumentów (okoliczności) pozwalających na zakwestionowanie niezawisłości i bezstronności sędzi E. G., która brała udział w wydaniu zaskarżonego postanowienia, na marginesie jedynie można podnieść, że brak jakichkolwiek przesłanek aby twierdzić, że sędzia ta kolejne powołanie do pełnienia urzędu (w sądzie wyższej instancji) mogła np. uzyskać na podstawie kryteriów pozamerytorycznych. Jak bowiem wynika z powszechnie dostępnego (choćby w zbiorze informacji prawnej LEX) uzasadnienia uchwały Krajowej Rady Sądownictwa nr 636/2020 z dnia 5 sierpnia 2020 r., sędzia ta wykazała się pozytywną opinią sędziego wizytatora, świadcząca o bardzo dobrym przygotowaniu do orzekania w sądzie okręgowym (podkreślono w szczególności jej pracowitość, wysoki poziom wiedzy prawniczej i umiejętności, a przede wszystkim

sprawność postępowania w prowadzonych przez nią sprawach oraz bardzo dobrą stabilność jej orzecznictwa). Brak jest przy tym jakichkolwiek informacji świadczących o powiązaniach tej sędzi z władzą wykonawczą czy ustawodawczą.

Z tych wszystkich względów w przypadku sędzi E. G. w żadnym razie nie można zakwestionować zachowania minimalnego standardu warunkującego postrzeganie sądu z udziałem tego sędziego jako bezstronnego i niezawisłego. Jak zaznaczono na wstępie, skarżący nie twierdził zresztą, że jest inaczej, nie wskazał bowiem jakichkolwiek konkretnych okoliczności mogących świadczyć o naruszeniu powołanego standardu niezawisłości i bezstronności.

Przechodząc do omówienia pozostałych zarzutów, wspólnych dla obu zażaleń, należy zauważyć, że podstawą odrzucenia apelacji pozwanych było nieuzupełnienie w wyznaczonym terminie braków apelacji w postaci podpisów pozwanych. Nieusunięcie, pomimo wezwania, wskazanego braku każdej z czterech wniesionych osobiście przez pozwanych apelacji powodowało, że nawet uiszczenie opłaty należnej od apelacji przez pozwaną A. P., nie mogło skutkować nadaniem biegu choćby apelacji wniesionej przez tą pozwaną. Nie może być bowiem kwestionowane, że apelacje, które powinny odpowiadać wymaganiom przewidzianym dla pisma procesowego, powinny zostać podpisane przez pozwanych lub ich pełnomocnika (art. 126 § 1 pkt 6 w zw. z art. 368 § 1 k.p.c.). Sąd drugiej instancji odrzuca zaś apelację, której braków strona nie usunęła w wyznaczonym terminie (art. 373 § 1 k.p.c.).

Z tego powodu, twierdzenia i dowody powołane przez skarżących co do którychkolwiek innych braków apelacji, niż brakujące podpisy, w ogóle nie odnosiły się do podstawy zaskarżonego postanowienia, nie miały bowiem wpływu na rozstrzygnięcie sprawy. Opłata wniesiona przez pozwaną A. P. od odrzuconej apelacji, powinna natomiast podlegać zwrotowi (art. 79 ust. 1 pkt 1 lit b ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych; tekst jedn.: Dz. U. z 2022 r. poz. 1125).

Rozpoznaniu – na podstawie art. 380 k.p.c. – podlegały natomiast zarzuty dotyczące oddalenia wniosku o przywrócenie pozwany terminu do uzupełnienia braków formalnych apelacji poprzez ich podpisanie, co stanowiło przesłankę wydania zaskarżonego postanowienia o odrzuceniu apelacji.

W tym zakresie należy zauważyć, że zarzuty skarżących, podobnie jak wcześniej wnioski o przywrócenie terminu do złożenia podpisanych apelacji, koncentrowały się wokół oceny prawidłowości doręczenia przez sąd pism sądowych w trybie art. 15zszs<sup>9</sup> ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (tekst jedn.: Dz.U. z 2021 r. poz. 2095 ze zm. – „ustawa covidowa”).

Zgodnie z art. 15zszs<sup>9</sup> ust. 2 powołanej ustawy covidowej, w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od ich odwołania, w braku możliwości wykorzystania systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe, sąd doręcza adwokatowi, radcy prawnemu, rzecznikowi patentowemu lub Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej pisma sądowe poprzez umieszczenie ich treści w systemie teleinformatycznym służącym udostępnianiu tych pism (portal informacyjny). Nie dotyczy to pism, które podlegają doręczeniu wraz z odpisami pism procesowych stron lub innymi dokumentami nie pochodzącymi od sądu.

Wezwanie do usunięcia braków apelacji nie jest objęte wskazanym powyżej wyłączeniem, w związku z czym jego doręczenie profesjonalnemu pełnomocnikowi mieściło się w zakresie zastosowania tego przepisu ustawy covidowej.

Należy też pamiętać, że okoliczność, iż apelacje zostały wniesione przez każdego z pozwanych osobiście nie wpływała na konieczność wezwania do usunięcia braków tych apelacji pełnomocnika ustanowionego przez każdego z pozwanych, który w dacie doręczenia wezwania ich wszystkich reprezentował (o wygaśnięciu pełnomocnictwa procesowego udzielonego przez J. S. zawiadomiono dopiero w dniu 23 września 2021 r. i z tą też datą informacja ta odniosła skutek względem Sądu - art. 94 § 1 k.p.c.; zob. k. 612 i 630 akt). Zgodnie zaś z regulacją art. 133 § 3 k.p.c., jeżeli ustanowiono pełnomocnika procesowego lub osobę upoważnioną do odbioru pism sądowych, doręczenia należy dokonać tym osobom. Powołany przepis przesądza zatem, że adresatem doręczenia jest - w

wypadku jego ustanowienia - pełnomocnik procesowy lub osoba upoważniona do odbioru pism, a nie strona lub inny podmiot reprezentowany przez pełnomocnika procesowego lub osobę upoważnioną do odbioru pism. Co więcej, jeżeli ustanowiono pełnomocnika procesowego lub osobę upoważnioną do odbioru pism, doręczenie uważa się za skuteczne tylko wtedy, gdy zostało skierowane do tych osób; doręczenie stronie, a nie pełnomocnikowi, jest zaś bezskuteczne (zob. np. (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2005 r., V CZ 112/05, OSNC 2006 nr 7-8, poz. 131, a także wyrok SN z dnia 4 lipca 2018 r., I UK 179/17; LEX nr 2519343).

Omawiany przepis art. 15zszs<sup>9</sup> ustawy covidowej wszedł w życie w dniu 3 lipca 2021 r., znajdując zastosowanie również do postępowań rozpoznawanych według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego wszczętych i niezakończonych przed dniem jej wejścia w życie (art. 6 ust. 1 i art. 7 ustawy z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw; Dz. U. poz. 1090).

Jak już wyjaśnił Sąd w zaskarżonym postanowieniu, przepisy dotyczące doręczeń pism za pośrednictwem portalu informacyjnego precyzyjnie wskazują skutki związane z umieszczeniem pisma w portalu informacyjnym. Zgodnie z art. 15zszs<sup>9</sup> ust. 3 ustawy covidowej datą doręczenia jest data zapoznania się przez odbiorcę z pismem umieszczonym w portalu informacyjnym, a w przypadku braku zapoznania się uznaje się je za doręczone po upływie 14 dni od dnia umieszczenia w portalu. Doręczenie pisma za pośrednictwem portalu informacyjnego wywołuje skutki procesowe określone w Kodeksie postępowania cywilnego właściwe dla doręczenia pisma sądowego (art. 15zszs<sup>9</sup> ust. 4 ustawy covidowej), co oznacza, że najpóźniej z upływem 14 dni od umieszczenia pisma w portalu rozpoczynają bieg terminy do dokonania stosownych czynności procesowych, np. wykonania wezwania do usunięcia braków.

Wezwanie dotyczące podpisania wniesionych apelacji, doręczone pełnomocnikowi pozwanego za pośrednictwem Portalu Informacyjnego zostało opublikowane w dniu 3 sierpnia 2021 r. (k. 560 akt), a więc miesiąc po wejściu w życie art. 15zszs<sup>9</sup> ustawy covidowej. Obowiązkiem sądu było stosować przepisy obowiązujące w chwili orzekania, z uwzględnieniem regulacji międzyczasowych. Leżąca po stronie uczestnika postępowania (reprezentowanego przez profesjonalnego pełnomocnika) ewentualna niezajomość tych przepisów, czy też wątpliwości związane z ich stosowaniem nie mogła, zdaniem Sądu, stanowić okoliczności usprawiedliwiającej w rozumieniu art. 169 § 1 k.p.c. brak zapoznania się przez pełnomocnika z treścią opublikowanego w portalu pisma sądowego (wezwania).

W orzecznictwie podnosi się, że każde pismo, do którego znajduje zastosowanie przepis art. 15zszs<sup>9</sup> ust. 2 ustawy covidowej, w razie zarządzenia jego doręczenia pełnomocnikowi strony powinno zostać doręczone za pośrednictwem portalu informacyjnego. Jedynie odstępianie od doręczenia pisma za pośrednictwem portalu informacyjnego wymaga wyraźnego zarządzenia przewodniczącego (art. 15zszs<sup>9</sup> ust. 5 ustawy covidowej). Powyższej oceny nie zmieniają wewnętrzne zarządzenia prezesów sądów dotyczące realizacji obowiązków związanych z dokonywaniem doręczeń za pośrednictwem portalu informacyjnego, czy praktyka stosowana w różnych sądach, a w razie niezapoznania się przez adresata z treścią pisma sądowego umieszczonego w portalu informacyjnym, dla uznania tego pisma za doręczone znaczenie ma jedynie fakt umieszczenia go w tym portalu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 9 grudnia 2021 r., V CZ 72/21, , LEX nr 3324529, z dnia 12 stycznia 2022 r., sygn. akt III CZ 37/22, LEX nr 3303854, a także z dnia 27 stycznia 2022 r., III CZ 70/22, LEX nr 3329661). Także więc postanowienia Regulaminu Portalu Informacyjnego sądów powszechnych Apelacji G., dotyczące sposobu uzyskiwania dostępu do portalu nie mogłyby przesądzić o treści rozstrzygnięcia. Poglądu przeciwnego – wiążącego skutek procesowy doręczenia wyłącznie z pismem, które zostałyby opatrzone niebudzącą wątpliwość informacją, że zostało ono umieszczone portalu w celu doręczenia zgodnie z art. 15zszs<sup>9</sup> ust. 2 ww. ustawy, dostępną dla pełnomocnika jeszcze przed pobraniem tego pisma (por. postanowienie SN z dnia 25 stycznia 2022 r., III CZ 58/22, LEX nr 3303514) – zdaniem Sądu orzekającego w niniejszej sprawie nie można podzielić, biorąc pod uwagę jednoznaczne brzmienie powołanej regulacji. Precyzyjnie wskazuje ona skutki związane z samym tylko umieszczeniem pisma w portalu informacyjnym (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powołanego wyżej postanowienia z 9 grudnia 2021 r., V CZ 72/21).

W konsekwencji, także zdaniem Sądu drugiej instancji rozpoznającego przedmiotowe zażalenie w innym składzie, faktyczny brak zapoznania się przez pełnomocnika pozwanych z pismem zawierającym wezwanie do usunięcia braków

wniesionych przez nich osobiście apelacji – nawet jeśli był wynikiem jego niewiedzy o fakcie podjęcia tej czynności przez samych skarżących, a także zaniechania działań w celu uzyskania przez niego dostępu do sprawy apelacyjnej w portalu informacyjnym – nie może być postrzegany jako niezawiniony, a w związku z tym uzasadniający przywrócenie terminu (art. 168 § 1 k.p.c. a contrario).

Tłumaczenie, że pełnomocnik przebywał na urlopie wypoczynkowym i nie miał kontaktu z pozwanymi, którzy wysłali osobiste niepodpisane apelacje bez jego wiedzy i udziału, w żadnym razie nie może usprawiedliwić zaniechań pełnomocnika w tym zakresie.

Warunkiem zasadności wniosku o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej jest, stosownie do art. 168 § 1 i 169 § 2 k.p.c., uprawdopodobnienie przez stronę, że mimo zachowania staranności, nie mogła dopełnić tej czynności z przyczyny od niej niezależnej. Brak winy strony w uchybieniu terminowi podlega ocenie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy i braniem pod uwagę obiektywnego miernika staranności, jakiej można wymagać od strony dbającej należycie o swoje interesy. Chodzi zatem o przyczynę obiektywną, która wyklucza zachowanie terminu procesowego, a ocena jej zaistnienia wymaga uwzględnienia obiektywnego miernika staranności, przy czym od zawodowego pełnomocnika wymagany jest jej wyższy stopień (zob. np. postanowienie SN z dnia 25 listopada 2015 r., IV CZ 55/15, LEX nr 1957329). Zawinione zaniechania pełnomocnika procesowego obciążają stronę, choćby ta nie zawiniła przekroczenia terminu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 1999 r., III CKN 1052/98, LEX nr 602640; z dnia 28 maja 2013 r., V CZ 160/12, LEX nr 1360367). W orzecznictwie wskazuje się także, że w przypadku profesjonalnego pełnomocnika uchybienia spowodowane nawet lekkim niedbalstwem nie uzasadniałyby przywrócenia terminu. Organizacja pracy w kancelarii profesjonalnego pełnomocnika winna zapewniać prawidłowy obieg pism, nawet w sytuacji nadmiaru pracy (zob. np. uzasadnienie postanowienie SN z dnia 29 kwietnia 2005 r., V CZ 26/05, LEX nr 1619222).

Orzecznictwo Sądu Najwyższego pozwala na wyciągnięcie wniosku, że zdarzenia o charakterze wewnętrznym dla strony postępowania, które doprowadziły do uchybienia przez nią terminowi procesowemu, nie mogą, z zasady, stanowić podstawy wyłączenia jej winy i prowadzić do przywrócenia tego terminu (por. m.in. postanowienia SN z dnia: 10 stycznia 1956 r., 4 CO 58/55, OSN 1956, poz. 106; 6 kwietnia 1972 r., II PR 433/71, OSPiKA 1972, nr 11, poz. 212; 9 sierpnia 1974 r., II CZ 149/74, OSP 1975, nr 2, poz. 39; 26 lutego 2003 r., II CKN 1487/00, LEX nr 146420, a także 29 czerwca 2005 r., V CZ 73/05, LEX nr 180933). Dotyczy to także zaniechań pełnomocnika procesowego w zakresie dochowania terminów, których skutki obciążają mocodawcę (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 20 maja 1970 r., II CR 184/70, LEX nr 6743). Co więcej, wadliwa organizacja komunikacji pomiędzy stroną a jej pełnomocnikiem procesowym z zasady nie może więc stanowić przyczyny wyłączającej winę w uchybieniu terminu (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2011 r., V CZ 52/11, LEX nr 898285).

Z pewnością urlopu pełnomocnika nie można zakwalifikować jako okoliczności od niego niezależnej, na którą nie miał wpływu, naglej lub nieprzewidywalnej - czyli takiej, która w obiektywny sposób uniemożliwia zachowanie terminu. Rzeczą pełnomocnika procesowego było zapewnienie kontaktu z reprezentowanymi stronami (także gdy decydowali się oni samodzielnie dokonywać w sprawie czynności procesowych), a przy tym takie zorganizowanie sobie pracy, aby planowany urlop nie stał na przeszkodzie w podejmowaniu skutecznych czynności za mocodawców, w tym kontroli doręczeń dokonywanych z wykorzystaniem Portalu Informacyjnego. Od dnia 3 lipca 2021 r. e-doręczenie za pośrednictwem Portalu Informacyjnego było obligatoryjne, a ich dokonywanie przez Sąd nie było uzależniona od posiadania konta przez pełnomocnika, ani dostępu do danej sprawy. Wobec zaś aktualnego brzmienia art. 371 k.p.c. – z którego wynika, że po wniesieniu apelacji sąd pierwszej instancji przedstawia niezwłocznie akta sprawy sądowi drugiej instancji – za oczywiste należy uznać, że już po dniu 21 lipca 2021 r. (kiedy apelacje zostały wniesione), od pełnomocnika pozwanych należało oczekiwać bezzwłocznego podjęcia starań o uzyskanie dostępu do sprawy apelacyjnej.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy – rozpoznający zażalenie jako sąd drugiej instancji w innym składzie jednego sędziego (art. 15 zzs<sup>1</sup> ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi

sytuacji kryzysowych [tekst jedn.: Dz.U. z 2021 r., poz. 2095 ze zm.] – na mocy art. 385 w zw. z art. 397 § 3 i art. 394<sup>2</sup> § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Na oryginale właściwy podpis